

Tajemnicza podróż kanclerza Austrii na narady do Rzymu

WIEDEŃ, 11.4. Kanclerz Dollfuss poleciał dzisiaj samolotem do Rzymu, aby wziąć udział w watykańskich ceremonjach wielkanocnych i odwieścić premiera włoskiego Mussoliniego. Podróż kanclerza prasą uważa za doniosłe wydarzenie polityczne. W Rzymie spotka się kanclerz Dollfuss z politykami niemieckimi Papenem i Goeringiem. Papena zna kanclerz Dollfuss z czasów lozańskich.

„Neues Wiener Tageblatt” sądzi, że Mussolini pragnie poznać poglądy polityczne nie tylko niemieckich mężów stanu, lecz także i austriackich. „Arbeiter Ztg.” domaga się na tychmiastowe zwołanie komisji głównej parlamentu austriackiego, gdyż parlament ma prawo dowiedzieć się, czy podróż rzymska kanclerza nie oznacza odchylenia z drogi ścisłej neutralności.

Nieustający niepokój na drogach do Władystoku

MOSKWA, 11.4. Korespondentem zagranicznym w Moskwie rozesłano następujący komunikat: — Z Chabarowska donoszą: Wiele doniesień ze stacji Pogranicznia bezpieczeństwa Chunchuzów na wschodniej odnodze kolei Wschodnio-Chińskiej trwa w postaci napadów na stacje, zabójstw, grabieży, psucia torów, uprowadzania ludzi. D. 11 marca w nocy na przystanku Badachedy spowodowano wykoślenie pociągu towarowego, który następnie ostrzelano. Bezkarność Chunchuzów, wzrost bandytyzmu na kolei Wschodnio-Chińskiej potwierdza przypuszczenie, że Chunchuzi pozostają w ścisłym kontakcie nie tylko z władzami mandżurskimi, lecz również z pewnymi kołami japońskimi, dążącymi wszelkimi środkami do paraliżowania tranzytu na Władystok.

Wedle posiadanych wiadomości biogwardziści z polecenia niektórych Japończyków układają spisy celem dokonania nowych masowych aresztowań obywateli sowieckich na linii wschodniej pod zarzutem utrzymywania łączności z Chunchuzami. Będzie to nowa prowokacja wo-

bec sowieckich urzędników kolejowych, którzy pomimo napadów Chunchuzów i biogwardzistów podtrzymują ruch na kolei Wschodnio-Chińskiej. Powyższy komunikat świadczy o ponownym zaostrożeniu się stosunków japońsko-sowieckich. Ogłoszenie tego stoi w niewątpliwym związku z akcją ministra Matsuko w Waszyngtonie, mającą na celu udaremnienie uznania Związku Sowieckiego przez Stany Zjednoczone.

Za udziałem w wyborze Prezydenta Uchwały Chłopskiego Stron. Rolniczego

Wczoraj i w poniedziałek obradował w Warszawie komitet wykonawczy Chłopskiego Stronnictwa Rolniczego, pod przewodnictwem postów Michałkiewicza i Kulisiwicza, organizującego te żywy włościański, które nie godzą się na opozycyjną taktykę Stronnictwa Ludowego. Z pośród uchwalonych przez Chł. Stron. Roln. rezolucji, zasługuje na uwagę ta, która zajmuje się Zgromadzeniem Narodu-

wem i wyborem Prezydenta Rzplitej. Rezolucja ta brzmi: „Deklarację stronnictw opozycyjnych, wzbierających się przeciw udziałowi w głosowaniu na Prezydenta Rzplitej, kwalifikujemy jako najbardziej przeciwną państwu, niegodzącą się z jego położeniem międzynarodowym i wierzyliśmy, że nie wszyscy postawie opozycji w sumieniu swoim godzą się z polityką bankrutów partyjnych - politycznych. Dlatego kom. wyk. Chł. Stron. Roln. poleca posłom swoim wzięcie udziału w wyborach Prezydenta Rzplitej i wzywa posłów ludowych, aby szli za głosem sumienia obywatela - Polaka i wzięli także udział mimo zakazów partyjnych w tym doniosłym akcie państwowym”.

W dalszych uchwałach Chł. Stron. Roln. zajmuje się głównie sprawami ludności włościańskiej. Żąda np. ustanowienia podsekretarza stanu dla spraw drobnego rolnictwa przy ministerstwie roln.

Uroczystości francusko-niemieckie w Sorbonie i ambasady Rzeszy — w Paryżu

PARYŻ, 11.4. — Odbyły się tu francusko-niemieckie uroczystości ku czci św. Alberta. Zaczęły się od nabożeństwa w Notre Dame, wieczorem zaś ambasada niemiecka urządziła przyjęcie, w którym wzięli udział: minister oświaty de Monzie, przedstawiciel Sorbony itp. W Sorbonie zorganizowano uroczystą akademię, której przewodniczył minister oświaty, a przemawiali: słynny uczyony Etienne Dilon, profesor College de France, oraz Hildebrandt, profesor uniwersytetu w Monachium, który mówił o duchowej jedności Europy.

ganizowano uroczystą akademię, której przewodniczył minister oświaty, a przemawiali: słynny uczyony Etienne Dilon, profesor College de France, oraz Hildebrandt, profesor uniwersytetu w Monachium, który mówił o duchowej jedności Europy.

Z uwagą, ale bezradnie o prześladowaniu mniejszości w Niemczech

LONDYN, 11.4. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin poseł Labour Party pułk. Wedgwood zaapelował, czy rząd nie zwrócił się do Ligi Narodów w sprawie zagwarantowania praw mniejszości narodowych w Niemczech. Minister Simon odpowiedział, że procedura przewidziana w art. 11 paktu Ligi nie może być zastosowana do Niemiec, które nie mają traktatu o ochronie mniejszości. Poseł Wedgwood domagał się w dalszym ciągu zastosowania art.

11 z uwzględnieniem polsko-niemieckiej konwencji górnoląskiej, wskazując, że położenie ludności żydowskiej daje granicy polsko-niemieckiej daję wystarczające powody do interwencji.

Na zapytanie posła Jannera, czy rząd nie ma żadnych środków do obrony interesów 600.000 Żydów niemieckich, minister Simon odpowiedział, że rząd śledzi z wielką uwagą rozwój ruchu antysemickiego w Niemczech.

Papen i Goering z wizytą w Rzymie

BERLIN, 11.4. Prasa donosi w obszernej sprawozdaniach z Rzymu o pobycie tam wicekanclerza Papena i przyjeździe ministra Goeringa. Papen oświadczył dziennikarzom, że będzie przyjęty przez Mussoliniego oraz Papieża. Dziś Papen był przyjęty przez kardynała Pacelli'ego. Starania wicekanclerza Papena zmierzają w kierunku uzyskania zgody Stolicy Apostolskiej na utworzenie w Niemczech nowej partii katolickiej, opartej na programie nacjonalistycznym. W kołach katolickich panuje przekonanie, że Papież nie jest dla tej idei przychylnie usposobiony. Papen starać się będzie także o zawarcie pomiędzy Niemcami a

Watykanem konkordatu. Wizyta wicekanclerza u Mussoliniego ma przygotować grunt do przyjazdu Hitlera do Rzymu, oczekiwanego z końcem kwietnia. Zapowiadany przez prasę wyjazd von Neuratha został odwołany. Von Neurath udał się na kilkudniowy pobyt do Wirtembergii. Wraz z nim Goeringiem przybył do Rzymu samolotem książę Heskli. Pobyt Papena w Rzymie potrwa do 18 b. m. BERLIN, 11.4. Wicekanclerz Papen przyjeżdża dzisiaj po południu przez Mussoliniego w pałacu Weneckim. Rozmowa, trwająca około godziny, miała według komunikatu Wolfa, bardzo serdeczny charakter.

Decydująca ekspertyza prof. Olbrychta o narzędziu zbrodni w Brzechowicach

W dalszym ciągu swej ekspertyzy, której początek zamieszczamy na str. 2-iej, prof. Olbrycht, zastanawiając się nad tem, kto był mordercą, konkluduje: Z uwagi na to, że obrażenia na głowie po stronie lewej znajdują się w stosunkowo w tym samym kierunku ułożone, nie nie sprzeciwia się przyjęciu, że sprawcą zbrodni mógł być mężczyzna, jak również dobrze kobieta. Z uwagi na wielki stosunek dżagan, wynoszący 2185 graniów, wystarczyło już uńiesienie go ku górze i opuszczenie nawet z niezbyt dużą siłą, aby wywołać wspomniane obrażenia czaszki. O ile chodzi o osobę oskarżoną, to zeznani świadków, że odznaczała się ona dużą siłą, rąbała drzewo, przesuwała meble, dokonane zaś w czasie obserwacji psychiatrycznej pomiary jej siły, wykazały 60 kg. w siłowej ręce, a zatem iak na kobiety, siła wcale znaczna.

Charakterystycznym dla zbrodni jest fakt, że obrażenia na głowie po stronie lewej znajdują się w stosunkowo w tym samym kierunku ułożone, nie nie sprzeciwia się przyjęciu, że sprawcą zbrodni mógł być mężczyzna, jak również dobrze kobieta. Z uwagi na wielki stosunek dżagan, wynoszący 2185 graniów, wystarczyło już uńiesienie go ku górze i opuszczenie nawet z niezbyt dużą siłą, aby wywołać wspomniane obrażenia czaszki. O ile chodzi o osobę oskarżoną, to zeznani świadków, że odznaczała się ona dużą siłą, rąbała drzewo, przesuwała meble, dokonane zaś w czasie obserwacji psychiatrycznej pomiary jej siły, wykazały 60 kg. w siłowej ręce, a zatem iak na kobiety, siła wcale znaczna.

W końcu — oświadcza prof. Olbrycht — pozostaje do omówienia draśnięcie na kości czołowej w dolnej środkowej ranie. I ta okoliczność nie może również przemawiać przeciw dżaganowi jako narzędziu zbrodni, jak bowiem uczy doświadczenie lekarskie nawet tempem narzędziem, jakim jest dżagan, wywołuje się niejednokrotnie draśnięcie, szczeliny, lub pęknięcia powierzchni kości. Doświadczeniem robionym na czaszkach zwłok nie można przypisać żadnej wartości, ponieważ jeszcze od czasów Caspra, a zatem kilkadziesiąt lat temu wstecz wiadomo, że inaczej wyglądają obrażenia za życia, a inaczej wyglądają po śmierci. Tak narządku silny uraz w czasie zwłok, wywołał co najwyżej powierzchowne draśnięcie kości, pod czas gdy u żywego ten sam uraz wywołałby zupełne zdruzgotanie czaszki.

W tym miejscu prof. Olbrycht o pisnie doświadczenie robione przez Caspra, który zwłoki dwudziesto-kilkuletniej dziewczyny zmarłej przez utopienie kazał trzykrotnie przejechać wozem zaprzęgniętym w parę koni i mimo to nie stwierdził żadnych obrażeń, ani jedno żebro nie zostało złamane, ani jeden narząd wewnętrzny uszkodzony.

Mała konferencja ekonomiczna Kto i o czym będzie mówić?

PARYŻ, 11.4. Urzędowo wyjaśniana, iż autorytet Herriota jest dostatecznie znany, wobec czego obdarzenie go tytułem ministra stanu jest zbędne. Herriot udaje się do Białego Domu nie w charakterze uczestnika rokowań, ale wyłącznie obserwatora - informatora. Jeśli rozmowy w Waszyngtonie spowodują konieczność wystąpienia jakiegokolwiek noty rządowi amerykańskiemu, to rząd francuski prześle ją za pośrednictwem swego ambasadora. PARYŻ, 11.4. „ECHO de Paris” donosi z Waszyngtonu, iż prezydent Roosevelt ma zamiar zaproponować małej konferencji ekonomicznej redukcję długów wojennych, wzamian za zniesienie granic celnych.

Pozatem omawiana ma być również sprawa porozumienia monetarnego, na którego podstawie Anglia mogłaby powrócić do pokrycia złotego. LONDYN, 11.4. W odpowiedzi na zapytanie jednego z deputowanych czy sprawa powrotu Anglii do paritetu złoty będzie omawiana w czasie wizyty Mac Donalda w Stachach Zjednoczonych, premier oświadczył: — Nie zamierzam bynajmniej ograniczać liczby zagadnień, jakich mogą być poruszone w tych naradach. Celem wizyty nie są bynajmniej rokowania, zmierzające do zawarcia jakiegos układu, lecz chodzi tylko o przedyskutowanie spraw, którym Roosevelt i ja sam musimy stawić czoło.

Zastanawiając się w swoim wywodzie nad koniecznością zadania ran denatce. Twierdzi on, że rany zostały zadane od lewej ku prawej stronie głowy, gdy denatka spała na prawym boku, zwrócona ku ścianie. Następnie energia byłych osłabła. Najprawdopodobniej denatka po zadaniu jej obrażeń w lewą stronę, zaczęła wracać do przystanności, poruszył się wówczas i sprawca, nie spodziewając się oznak tlejącego jeszcze życia, pochwylił narzędzie mordu i uderzył ją w prawą stronę głowy, najprawdopodobniej przez włosy, czy też część pościeli oraz odruchowo wysuniętą prawą rękę. Za tem przemawia doświadczenie sądowo-lekarskie, że obrażenia głowy nie muszą konieczne, po sprówdzeniu nieprzytomności, doprowadzić już do śmierci. Tak narządku, głoszący przed trzema laty morderca z Düsseldorfu, Kuerten, wśród licznych swoich ofiar uderzył cztery kobiety młotkiem w głowę, wywołując rozległe włamania kości czaszkowych. Każda z tych kobiet upadła od razu bezprzytomna na ziemię, ale u wszystkich kobiet powróciła wkrótce przytomność. Dwie z tych ofiar odzyskały przytomność, zanim jeszcze Kuerten przygotował się do odbicia z niemi aktu cielesnego i obie prosiły go jeszcze o życie. Tak więc te przedstawione powyżej obrażenia głowy stały się przyczyną śmierci denatki. Śmierć ta mogła nastąpić już po upływie kilku minut, ale dokładne określenie tego czasu jest niemożliwe, jak bowiem uczy doświadczenie lekarskie, jedni ludzie z obrażeniami głowy, jak u denatki, giną natychmiast, inni jeszcze nawet z większymi obrażeniami żyją pewien czas, a nawet pozostają przy życiu. Tak narządku znany w Krakowie krytyk muzyczny wskutek przejechania przez tramwaj utracił oko, rękę, odniósł złamanie kości czaszkowej i mimo najgorszej prognozy co do życia, dotychczas żyje.

Tu należy wziąć pod uwagę możliwość następowego uduśnienia denatki przez przykrycie otworów oddechowych poduszka, co tem rychlej musiało już w ciągu kilku minut spowodować śmierć. O ile chodzi o określenie czasu śmierci denatki, to musimy wziąć pod uwagę, że pierwszy świadek określił ciepłotę jej zwłok, jako letnio-ciepłą, podczas, gdy wywiadownia Lorch podał, że do godziny 4-iej zwłoki były zimne. Natomiast dr. Dawidowicz przy ogólnym oglądaniu sądowo-lekarskim na drugi dzień o 3-iej po południu stwierdził wyraźne stężenie oraz plamy śmiertelne. Przy sekcji zwłok denatki znalezionej w szkodku jeszcze mierzna ilość treści pokarmowej, zaś z przewodu wynika, że spożyła ona kolację, składającą się z pierożków z mięsem między godziną 8-a i 9-a wieczorem.

Reasumując wszystko, co powiedziałem, — mówi prof. Olbrycht — i odpowiadając na pytanie co do przyczyn śmierci i charakteru zadanych obrażeń z wyjątkiem obrażeń części płciowych i użytego narzędzia, należy orzec, że nie ulega wątpliwości, iż przyczyną śmierci była rana tłuczona czaszki, połączona z rozstępem szwu cieniowego, pęknięciem kości cieniowych, krwotokiem międzyoponowym i stłuczeniami mózgowymi. Nadto z uwagi na przykrycie poduszka twarzy denatki i stwierdzenie wybroczek pod spojówkowymi, nie da się wykluczyć śmierci z uduszenia.

Obrażenia czaszki powstały w następstwie działania urazów, zadanych narzędziem tempo-krawędzistym, i nie nie spowodowały się przyjęciu, iż to samo narzędzie tempo-krawędziste, uderzając przez włosy lub przez część pościeli, wywołało obrażenia po prawej stronie głowy bez rany zewnętrznej. — Aczkolwiek nie mamy pozytywnego dowodu, iż użytem narzędziem był dżagan, to jednak nie można wykluczyć dżagana jako narzędzia mordu.

W rękach Mussoliniego Propozycje Francji o pakcie mocarstw

RZYM, 11.4. — Mussolini przyjął dzisiaj rano ambasadora francuskiego de Jouvenela, który

wręczył mu memorandum i tekst propozycji francuskiej, dotyczący pakty czterech mocarstw

W dalszym ciągu swej ekspertyzy, której początek zamieszczamy na str. 2-iej, prof. Olbrycht, zastanawiając się nad tem, kto był mordercą, konkluduje: Z uwagi na to, że obrażenia na głowie po stronie lewej znajdują się w stosunkowo w tym samym kierunku ułożone, nie nie sprzeciwia się przyjęciu, że sprawcą zbrodni mógł być mężczyzna, jak również dobrze kobieta. Z uwagi na wielki stosunek dżagan, wynoszący 2185 graniów, wystarczyło już uńiesienie go ku górze i opuszczenie nawet z niezbyt dużą siłą, aby wywołać wspomniane obrażenia czaszki. O ile chodzi o osobę oskarżoną, to zeznani świadków, że odznaczała się ona dużą siłą, rąbała drzewo, przesuwała meble, dokonane zaś w czasie obserwacji psychiatrycznej pomiary jej siły, wykazały 60 kg. w siłowej ręce, a zatem iak na kobiety, siła wcale znaczna.

Charakterystycznym dla zbrodni jest fakt, że obrażenia na głowie po stronie lewej znajdują się w stosunkowo w tym samym kierunku ułożone, nie nie sprzeciwia się przyjęciu, że sprawcą zbrodni mógł być mężczyzna, jak również dobrze kobieta. Z uwagi na wielki stosunek dżagan, wynoszący 2185 graniów, wystarczyło już uńiesienie go ku górze i opuszczenie nawet z niezbyt dużą siłą, aby wywołać wspomniane obrażenia czaszki. O ile chodzi o osobę oskarżoną, to zeznani świadków, że odznaczała się ona dużą siłą, rąbała drzewo, przesuwała meble, dokonane zaś w czasie obserwacji psychiatrycznej pomiary jej siły, wykazały 60 kg. w siłowej ręce, a zatem iak na kobiety, siła wcale znaczna.

Reasumując wszystko, co powiedziałem, — mówi prof. Olbrycht — i odpowiadając na pytanie co do przyczyn śmierci i charakteru zadanych obrażeń z wyjątkiem obrażeń części płciowych i użytego narzędzia, należy orzec, że nie ulega wątpliwości, iż przyczyną śmierci była rana tłuczona czaszki, połączona z rozstępem szwu cieniowego, pęknięciem kości cieniowych, krwotokiem międzyoponowym i stłuczeniami mózgowymi. Nadto z uwagi na przykrycie poduszka twarzy denatki i stwierdzenie wybroczek pod spojówkowymi, nie da się wykluczyć śmierci z uduszenia.

Obrażenia czaszki powstały w następstwie działania urazów, zadanych narzędziem tempo-krawędzistym, i nie nie spowodowały się przyjęciu, iż to samo narzędzie tempo-krawędziste, uderzając przez włosy lub przez część pościeli, wywołało obrażenia po prawej stronie głowy bez rany zewnętrznej. — Aczkolwiek nie mamy pozytywnego dowodu, iż użytem narzędziem był dżagan, to jednak nie można wykluczyć dżagana jako narzędzia mordu.

Delegacja Japonii na konferencję u Roosevelta

TOKIO, 11.4. — Gabinet zdecydował przyjąć zaproszenie Roosevelta do udziału we wstępnych międzynarodowych rozmowach gospodarczych w Waszyngtonie. Minister spraw zagranicznych Uszida otrzymał polecenie sformułowania delegacji, która będzie

reprezentowała Japonię w Waszyngtonie i w Londynie. Delegacja ta wyjedzie w połowie maja. Jako kandydaci, którzy wejdą w jej skład, są wymieniani: minister finansów Takahashi, minister spraw wewnętrznych Yamamoto, oraz wicehrabia Iszi.

W dalszym ciągu swej ekspertyzy, której początek zamieszczamy na str. 2-iej, prof. Olbrycht, zastanawiając się nad tem, kto był mordercą, konkluduje: Z uwagi na to, że obrażenia na głowie po stronie lewej znajdują się w stosunkowo w tym samym kierunku ułożone, nie nie sprzeciwia się przyjęciu, że sprawcą zbrodni mógł być mężczyzna, jak również dobrze kobieta. Z uwagi na wielki stosunek dżagan, wynoszący 2185 graniów, wystarczyło już uńiesienie go ku górze i opuszczenie nawet z niezbyt dużą siłą, aby wywołać wspomniane obrażenia czaszki. O ile chodzi o osobę oskarżoną, to zeznani świadków, że odznaczała się ona dużą siłą, rąbała drzewo, przesuwała meble, dokonane zaś w czasie obserwacji psychiatrycznej pomiary jej siły, wykazały 60 kg. w siłowej ręce, a zatem iak na kobiety, siła wcale znaczna.

Charakterystycznym dla zbrodni jest fakt, że obrażenia na głowie po stronie lewej znajdują się w stosunkowo w tym samym kierunku ułożone, nie nie sprzeciwia się przyjęciu, że sprawcą zbrodni mógł być mężczyzna, jak również dobrze kobieta. Z uwagi na wielki stosunek dżagan, wynoszący 2185 graniów, wystarczyło już uńiesienie go ku górze i opuszczenie nawet z niezbyt dużą siłą, aby wywołać wspomniane obrażenia czaszki. O ile chodzi o osobę oskarżoną, to zeznani świadków, że odznaczała się ona dużą siłą, rąbała drzewo, przesuwała meble, dokonane zaś w czasie obserwacji psychiatrycznej pomiary jej siły, wykazały 60 kg. w siłowej ręce, a zatem iak na kobiety, siła wcale znaczna.

Między Moskwą a Paryżem wymiana misji wojskowych

Do Moskwy przybył i był uroczysto witany pierwszy attache wojskowy francuski po wojnie — pułkownik Mandras. Na cześć przybyłego odbyło się

śniadanie u ambasadora Dejean. Obecny tam był i attache wojskowy, wyznaczony przez Sowietów do Paryża — generał Siediakin.

Anglicy przeciw Niemcom w Łodzi przy transakcjach eksportowych

ŁÓDŹ, 11.4. — Prasa donosi, iż wczoraj dwie większe firmy łódzkie, eksportujące towary do Anglii, otrzymały listy z Londynu od swych importerów, że towary nie mogą być przewożone ani przez porty niemieckie ani też na statkach niemieckich. Gdyby, mimo tego warunku, firmy łódzkie nie zechciały uwzględnić życzeń angielskich, wówczas importerzy angielscy uważać będą zamówienia za niebyłe i nie będą ich honorować. Poza tem jedna z fabryk łódzkich otrzymała list z Holandji, w którym klient domaga się, aby

zamówiony towar nie był wykańczony przy pomocy wyrobów niemieckich. Firma prosi o uniknięcie przy jej zamówieniach wszelkiego kontaktu gospodarczego z Niemcami, gdyż, jak pisze, „pragnęlibyśmy uniknąć wszelkiego, co w jakikolwiek sposób mogłoby nasunąć Niemcom myśl o tem, że świat patrzyłby na nich z pobłażaniem na niesłychane postępowania władz niemieckich wobec ludzi, posiadających inne przekonania religijne i polityczne, niż obecny rząd i jego zwolennicy”.

W dalszym ciągu swej ekspertyzy, której początek zamieszczamy na str. 2-iej, prof. Olbrycht, zastanawiając się nad tem, kto był mordercą, konkluduje: Z uwagi na to, że obrażenia na głowie po stronie lewej znajdują się w stosunkowo w tym samym kierunku ułożone, nie nie sprzeciwia się przyjęciu, że sprawcą zbrodni mógł być mężczyzna, jak również dobrze kobieta. Z uwagi na wielki stosunek dżagan, wynoszący 2185 graniów, wystarczyło już uńiesienie go ku górze i opuszczenie nawet z niezbyt dużą siłą, aby wywołać wspomniane obrażenia czaszki. O ile chodzi o osobę oskarżoną, to zeznani świadków, że odznaczała się ona dużą siłą, rąbała drzewo, przesuwała meble, dokonane zaś w czasie obserwacji psychiatrycznej pomiary jej siły, wykazały 60 kg. w siłowej ręce, a zatem iak na kobiety, siła wcale znaczna.

Charakterystycznym dla zbrodni jest fakt, że obrażenia na głowie po stronie lewej znajdują się w stosunkowo w tym samym kierunku ułożone, nie nie sprzeciwia się przyjęciu, że sprawcą zbrodni mógł być mężczyzna, jak również dobrze kobieta. Z uwagi na wielki stosunek dżagan, wynoszący 2185 graniów, wystarczyło już uńiesienie go ku górze i opuszczenie nawet z niezbyt dużą siłą, aby wywołać wspomniane obrażenia czaszki. O ile chodzi o osobę oskarżoną, to zeznani świadków, że odznaczała się ona dużą siłą, rąbała drzewo, przesuwała meble, dokonane zaś w czasie obserwacji psychiatrycznej pomiary jej siły, wykazały 60 kg. w siłowej ręce, a zatem iak na kobiety, siła wcale znaczna.

Tajemnica zatrutych czekoladek Umorzono śledztwo przeciw inż. F.

Inżynier F., zamieszkały w Dąbrowie Górniczej, ostatnio często przebywał w Warszawie. Podróżo to obudziły podejrzenie u p. inżynierów, która zaczęła śledzić inżera. Okazało się, że inżynier nawiązał kontakt z ekspedientką jednej z firm trykotarskich w Warszawie paną Alfredą i dla niej to wyjeżdżał do Warszawy. Pewnego dnia panna Alfreda otrzymała anonimową przesyłkę: pudło czekoladek. Po spożyciu pewnej ilości słodczy młoda kobieta zachorowała a sprodawca lekarz orzekł, iż jest to

zatrucie. Czekoladkę poddano analizie. Istotnie okazało się, że zawierały one arsenik. Podejrzenia zostały skierowane przeciw inżynierowi F., Lucji, która, jak się okazało, niedawno przedtem czyniła panie Alfredzie gorzkę wyrzutę. Wobec tego sędzia śledczy w Marklejt przeprowadził śledztwo w tej sprawie (donosiłszy o tem na łamach naszego pisma). Śledztwo jednak nie ustaliło dowodów winy inżynierowej F., wobec czego, na wniosek prok. Wrzeszcza, postępowanie przeciw niej umorzono.

Pełna tabela wczorajszego ciągnienia a Loterii Państwowej

Główne wygrane
1.000.000 zł. na Nr. 61415+
20.000 zł. na Nr. 147890
10.000 zł. na Nr. 45347
5.000 zł. na Nr. 140988

103002 42 471 649 817 963 104107 238
788 930+ 105688 805 106381 629 741
44 978+ 107115+ 297 344 468 108619

36251 338 467 641 852 65 917 25 37092
163 508 94 38028 122 284 310 13 60

100017 54 165-478 697 819 58 101034
111 215 25 58 78 87 413 539 660 920

Stołeczne migawki sądowe

Zmyślnie stworzenia
Kto powiedział, że świni są głupie?

Pan Franciszek Pomiechowski z zaniłowiana i tradycy rodzinnych jest hodowcą świń.
Życie całe poświęcił tej swojej namiętności. Świnia nie ma dlań żadnych tajemnic.

ba lepiej będzie je sprzedać, przyznając ludzie jakiś profit z tego będą mieli.
— Ano, musi tak — odpowiadał człowiek o wioskiem nazwisku i zachrapał.

Stawki i ciągnienia

535 650 1298+ 436 512+ 994+
2374 3168 430+ 505 758 956 4074 90

163 965+ 1050+ 83 89+ 108 32 311
472 579 785 2105 11 710 857+ 901

10277 377 451+ 91 835 11149 469 72
74 534 731+ 12043 48 383 555 806+ 16

100017 54 165-478 697 819 58 101034
111 215 25 58 78 87 413 539 660 920

10321 536 708 11448 716 824 938 43+
12853 746 807 13036 89 702 857 14031

10277 377 451+ 91 835 11149 469 72
74 534 731+ 12043 48 383 555 806+ 16

10277 377 451+ 91 835 11149 469 72
74 534 731+ 12043 48 383 555 806+ 16

10277 377 451+ 91 835 11149 469 72
74 534 731+ 12043 48 383 555 806+ 16

W nuszujemy:
Dziś: Wiktorowi.
Jutro: Herkmenegildowi.

Wojtek cholera jasna, to tak
pimusz gazdzy swinie w szkole
wiazly do somsiada i bez mala
cały sklep mu zeżary. Choć to pudeł

ICH PROGRAM

60063 440 524 865 959+ 61405 795
985 62018 48 59 254+ 312 691 63285

10277 377 451+ 91 835 11149 469 72
74 534 731+ 12043 48 383 555 806+ 16

Turcja mówi po -- turecku
Relorma językowa Kemala-Paszy

Niezmiernie ciekawa i oryginalna
kampania przeprowadza obecnie
Turcja. Chodzi o stworzenie czy
sto tureckiego języka, pozbawione

a które winny być zastąpione przez
odpowiednie tureckie. Każdy z
mie szkalców obowiązany jest w ciągu
paru dni złożyć swój projekt

Co wróżą gwiazdy na dzień 11 kwietnia?

Wczesne godziny
ranne nie zapowiadają
się pomyślnie, a nasze wysiłki
życiowe nie wydadzą
wówczas rezultatów
dodatnich, skutkiem
czego możemy od

naszą psychikę.
W miarę podnoszenia się słońca nad
horizontem — sytuacja będzie stopniowo
się polepszać, a południe może nam
przynieść pewne możliwości pomyślnie

Znak czasu w Niemczech



Hitlerowski rząd, zdecydując o swym dążeniu i zamiarach, wydał na pamiątkę otwarci, parlamentu w Poczdamie znaczek pocztowy z podobizną Fryderyka Wielkiego.

Walka z dzwactwami mody

Znana artystka nowojorska Mac
Wist podjęła ostatnimi czasy gorącą
kampanię przeciw dzwactwom mody
kobiecej, zwłaszcza strojom smokingo

by kobiety zaprzestały nareszcie
nie-rozumnego naśladowania męzczyzn
narażającego je tylko na śmieśność.

STANISŁAW PAC

ZAPRZEDANE ŻYCIE

Rozkoszny stan półdrzemki trwał.
Grainert widział wszystko i słyszał, ale nie umiał
notować żadnego zjawiska dłużej, niż na ułamek
sekundy. Było mu absolutnie wszystko jedno co się
wokół niego dzieje.

tal dla obłąkanych, gdzie on sam jest w charakterze
„domownika”.
Nie zauważano jeszcze jego obudzenia, można
było rozejrzeć się, a zwłaszcza przyrzeć ciekawemu
opiekunowi. Robił wrażenie przyjemne.

— Czy pan sobie teraz czego życzy? Prawdopodobnie
śniadanie?
— Śniadanie? Tak. Naturalnie. Ale chciałbym
przedtem umyć się. Czy to możliwe?
— Kąpiel może być w ciągu 5-ciu minut.

— Niech pan będzie łaskaw wychodzić z wanny,
żeby się nie przeziębić.
Równocześnie wyciągnęła się ku niemu ręka,
podając, wchate prześcieradło i ciepły szlafrok.

RADJO WARSZAWSKIE

ŚRODA
WARSZAWA. (Dług. fali 1411.8 m.).
11:57: Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa.

22:15: Płyty.
CZWARTEK
WARSZAWA. (Dług. fali 1411.8 m.).
11:57: Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa.

Przemysłowcy nie biorą odpowiedzialności za zerwanie rokowań

W związku z zerwaniem bezpośrednich rokowań między przemysłowcami i włókniarzami w sprawie likwidacji strajku włókienniczego — przedstawiciel biłostockiego oddziału P. A. T. zwrócił się do prezesa Zw. Przemysłowców, p. K. Riegerta z prośbą o wypowiedzenie się na ten temat.

Mówiąc o prowadzonych bezpośrednich rozmowach, p. Riegert oświadczył, że wszelkie pertraktacje nie prowadziły do celu, gdyż mogły trwać do niekończoności, stając się zresztą zupełnie niepoważnymi. Wyzuwało się zresztą całkiem wyraźnie, iż pewne elementy dążą tendencyjnie do przedłużenia rwającego strajku.

Z dalszych słów p. Riegerta wynika, że przemysłowcy lizyli się z tem, iż strajkujący ojdą na ustępstwa. Przesłano inspektora pracy w ub. sobotę list, że nie mogą odstąpić od pierwotnie wysuniętych żądań, wskazywał, iż dalsze pertraktacje ze strony przemysłowców nie mogły liczyć na jakikolwiek pożądany efekt.

W zakończeniu p. Riegert podkreślił, iż odpowiedzialność za przewlekanie strajku nie spada na przemysłowców, gdyż dążeniem ich było doprowadzenie do szybkiego zlikwidowania strajku.

Oczekiwać można, że robotnicy ze swej strony nie pozostawią bez odpowiedzi zarzutu, iż spowodowali zerwanie pertraktacji.

Rozpoczęcie robót w parku wojewódzkim

Zgodnie z zapowiedzią — rozpoczęły się w dniu wczorajszym na terenie parku wojewódzkiego roboty, związane z urządzeniem plant, jakie się ciągnąć będą od środka miasta do Zwierzynca. Wyznaczono w terenie linie alei, jaka się ciągnąć będzie wzdłuż ul. Legionowej, i przystąpiono do usuwania i karczowania drzew na trasie tej alei. W miarę rozszerzania terenu robót liczba za-

trudnionych bezrobotnych będzie wzrastać.

Z pobieżnych oględzin terenu widać, jak wiele miasto zyska na wyglądzie estetycznym, już choćby ze względu na odsłonięcie pałacu Branickich, najpiękniejszej budowli w naszym mieście. Pałac ten, widziany prz. z tyłu, od strony ul. Wersalskiej, przypomina do pewnego stopnia Belweder od strony Łazienek.

BRACIA GŁOWIŃSCY

Białystok, Rynek Kościuszki 9, tel. 2-60.

NA ŚWIĘTA POLECAMY:

Wina krajowe od zł. 195. Wina zagraniczne, konjaki, likiery, wódki gatunkowe po cenach bardzo niskich. Masła śmietankowe, sery różne. Mąkę, Herbatę i Kawę świeżo paloną f. m. „Pluton” od 9 zł. Czekaladę i Karmelki. Herbatniki

Pocztowe przysposobienie wojskowe

W świetlicy pocztowej (gmach głównej poczty) odbyło się wal-

ne doroczne zebranie członków oddziału pocztowego przysposobienia wojskowego obwodu biłostockiego. Obecny był przedstawiciel zarządu okręgowego z Warszawy, p. mjr. Labuko, oraz liczni delegaci z powiatu.

Prezes oddziału, p. A. Sienczewski, złożył sprawozdanie z działalności kadencji, a następnie złożył sprawozdania komendanta oddziału, ppor. rez. p. Barwiński, skarbnika p. Chwieńko i komisja rewizyjna.

Sprawozdanie usłyszane przez zarząd przyjęto bez dyskusji, udzielając zarządowi absolutorium i podkreślając zasługi prezesa oddziału p. A. Sienczewskiego i komendanta, p. Barwińskiego.

Wybory nowego zarządu nie dały większych zmian. Prezesem pozostał p. A. Sienczewski, który pracą na tem stanowisku w ciągu szeregu lat przyczynił się do rozwoju w szybkim tempie placówki.

Na zakończenie przesłano o-kolicznościowe depesze do p. ministra poczty i telegrafów i p. prezesa dyrekcji poczty i telegrafów w Warszawie, jako twórców pocztowego P.W. i W.F.

Na stole świątecznym nie może zabraknąć placaka lub mazureka. Praktyczna pani domu sporządza smaczny placzek, babkę lub znakomity tort według starannie opracowanych i łatwych przepisów z Oetkera. Pieczenie jest łatwe i udaje się znakomicie nawet mniej wyprawnym ręką. Dzieci niezawodzącej się proszą do pieczenia Dr. Oetkera, zoszczędza się czas i ma się zadowolenie z powodu udanego i taniego pieczywa świątecznego.

KRADZIEŻE

— Michałowi Sternfeldowi (Nowy Świat 26) nieznani sprawcy skradli ze strychu białozę wartości 300 zł.

— Edwardowi Kluczykowi (Traugutta 23) skradziono ze sklepu tytoń wartości 264 zł.

— Wacław Przybysz (św. Rocha 3) skradł Marij Gierasimczuk (św. Rocha 3) pewną ilość drzewa opałowego.

— W nocy na 10 b. m. nieznani sprawcy dostali się do lokalu Zw. Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych (Kilińskiego 2) skradli podręczną kaselkę z zawartością kilku dokumentów. Sprawcy dostali się do lokalu, wypchnawszy drzwi frontowe z zatrasku angielskiego. Dochodzenie prowadzi policja.

Pamiętajmy o bezrobotnych

Odpowiedź wrogom za zachodnią granicą

Bojkot towarów, czasopism, filmów, płyt niemieckich

Związek Obrony Kresów Zachodnich w Białymstoku wydał następującą odezwę:

Obywatele! Prześladowanie prasy polskiej i ucisk polskiego szkolnictwa w Niemczech oraz bezprzykładne znęcanie się nad obywatelami polskimi bez różnicy wyznania i narodowości jest dowodem, że mamy do czynienia z planową akcją rządu niemieckiego, który narazie nie czuje się jeszcze na siłach do wystąpienia otwarcie do walki z Polską, ale w krótkim czasie może to nastąpić, jeżeli w chwili obecnej nie potrafimy odpowiednio zareagować na obłąkańcze wybrki rozsądnego szowinizmu niemieckiego.

Pamiętajmy, że cały naród

P. W. kobiet pracuje

Sekretariat zorganizowanego ostatnio biłostockiego koła organizacji przysposobienia wojskowego kobiet do obrony kraju mieści się w lokalu komendy P.W. na m. Białystok, ul. Legionowa Nr. 2, tel. 13 79, i czynny jest w środy od godz. 7-ej do 8 wiecz.

Kierownictwo sekcji propagandowej objęła p. wicewojewodzina Michałowska, finansowej — p. mec. Dorożyńska. Do komisji regulaminowej weszły pp.: Widmńska, Olszyńska, W. Nowakowska i A. Kowalska.

Upiększajmy okna i balkony kwiatami

W związku z rozpoczęciem sezonu wiosennego magistrat przystępuje do szerzenia propagandy w kierunku upiększenia balkonów i okien kwiatami. W sprawie tej wydział kultury i oświaty nawiązał kontakt z zainteresowanymi organizacjami i jednostkami.

Dziś odbędzie się w magistracie w sali rady miejskiej konferencja celem omówienia współdziałania miejscowych zakładów ogrodniczych w dostarczaniu nasion i kwiatów mieszkańcom miasta. Instrukcyj udzielać będzie kierownik plantacji miejskich, p. Grala, i inż. Tuczewiczówna.

niemiecki jednolicie popiera rząd Hitlera, bowiem 52% wyborców niemieckich oświadczyło się za nim podczas wyborów, a socjaliści i centrum katolickie popieściły uznać rząd Hitlera za wyborach, a więc reszta niemieckiego narodu posłusznie oddała się pod komen-

dę obecnego rządu.

W tym stanie rzeczy musimy zwiększyć naszą czujność i natychmiast reagować na wrogi objawy hitlerowskich Niemiec.

Wobec powyższego w chwili obecnej ogłaszamy jako aktualne następujące hasła:

O zwycięstwie w walce z wyzyskiem elektrowni zadczyduje solidarność i wytrwałość ludności m. Białegostoku

Dodatkowy pociąg świąteczny

Spodziewając się wzmoczonego ruchu w okresie przedświątecznym, wileńska dyrekcja P. K. P., uruchamia dodatkowy pociąg Wilno — Warszawa i z powrotem. Pociąg ten odejdzie z Wilna w czwartek, dnia 13 b. m. o godz. 9 min. 45 wiecz; przyjazd do Grodna o godz. 12 min. 47 po północy, do Białegostoku o g. 2 min. 30 (odjazd — 2 min. 40), do Warszawy — Wileńskiej dn. 14 b. m. o godz. 7 rana.

Z powrotem pociąg ten odejdzie z Warszawy dnia 14 b. m. o godz. 11 min. 40 w nocy;

Na święcone dla najuboższych

Urządzona dn. 9 b. m. przez Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo kwesta uliczna na święcone dla najuboższych dała czystego zysku 240 zł. 85 gr. (zebrano do 9 skarbonek 248 zł. 70 gr., wydatkowano na sypki, lak i papier 7 zł. 85 gr.). Ponadto sędziowie i urzędnicy sądu okręgowego ofiarowali 46 zł.

„Powitanie wiosny”

Zielony karnawał w Białymstoku zapoczątkowany będzie na dorocznym dancingu akademickim p. t. „Powitanie wiosny”, organizowanym przez Organ Reprezentacyjny Akademickich Kół Biłostoczan w Warszawie i Wilnie w dniu 18 b. m. w „Resursie Obywatelskiej”. Początek o godz. 9 wiecz. Wstęp: 2,50, dla akademików — 1,50.

Partacz

Z powodu silnego nagrzania się rury blaszanej, przeprowadzonej od pieca koło ściany drewnianej do przewodu kominiowego w sklepie manufaktury Lejby Fridfelda (Giełdowa 3) powstał pożar. Przyczyną pożaru było nienależyte zabezpieczenie rury. Pociągnięto za to do odpowiedzialności karnej blacharza Mowszę Naftalskiego. Partacz został skazany na miesiąc aresztu.

Z zemsty

Mieszkaniec m. Wilna Jan Osowski, bezrobotny, zameldował w policji, iż na drodze pomiędzy wsią Unasz-Górny i Odelskiem został napadnięty przez Wacława Kornackiego, który zrabował mu 20 zł.

Dochodzenie policyjne ustaliło, że rabunku wogóle nie było, a fałszywe zameldowanie Osowskiego pochodziło z zemsty za odbicie narzeczonej przez Kornackiego.

DOKTOR
Leon KRYŃSKI
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5.30—7.30
Białystok, Piłsudskiego 33, tel. 5-67

Popierajcie L. O. P. P.

przyjazd do Białegostoku o godz. 2.50, odjazd o 3.05; przyjazd do Grodna o godz. 4.40, do Wilna dnia 15 b. m. o godz. 8 min. 45 rano.

Młodzież szkoły im. Fr. Chopina na święcone dla dzieci

Urządzony staraniem Zw. Pracy Obyw. Kobiet w sali pałacu Branickich koncert — a właściwie popis — uczniów szkoły muzycznej im. Fr. Chopina w Białymstoku wypadł — jak zresztą wszystkie popisy uczniów tej szkoły — udanie. Wykonawców nie można oczywiście mierzyć za miarą, co koncertantów. Są to uczenice i uczniowie szkół średnich, którzy tylko niewiele czasu mogą poświęcić na zajęcia pozaszkolne.

Na czoło wykonawców wysunęły się znane z poprzednich popisów Z. Gutkiewiczówna i R. Neigausówna, które wykonały szereg utworów na fortepianie. Dobrze przygotowała „Zyczenie” Chopina M. Jakacka. W. Kramarzówna posiada dobry materiał głosowy. Znaczenie od niej lepiej są zaawansowani: H. Bortnowska, a zwłaszcza D. Stern.

Cały dochód z popisu przeznaczony został na święcone dla dzieci półinternatów.

5 lat więzienia za zabójstwo

W domu Bronisława Bacula we wsi Tryczówka gm. Zawyki młodzież urządziła w trzeci dzień świąt Bożego Narodzenia w r. ub. zabawę taneczną. Do organizatorów zabawy należeli m. in. Józef Chraob i jego brat Edward. Na zabawę przyszedł nieproszony Stanisław Kuczyński, mający opinię awanturnika. To też Bacul, obawiając się bójki, polecił mu opuścić mieszkanie. Wyszedłszy z izby Kuczyński siadł na parapecie okna i od czasu do czasu rzucił obraźliwe słowa pod adresem tańczących. Ponieważ na żądanie właściciela mieszkania nie chciał zejść z okna, Edward Chraob popchnął go, i awanturnik spadł.

Po kilku minutach brat jego, Józef, wyszedł na podwórze i gromiąc trzymanym w ręku palnikiem, zażądał, by Kuczyński wyniósł się z podwórza. Wówczas Kuczyński zadał mu cios nożem. Ranny wkrótce zmarł. Sąd skazał Kuczyńskiego na 5 lat więzienia.

Dr. A. ADAMOWICZ
Choroby: skórne, weneryczne, płciowe (niemiec)
Przyjmuje w gabinecie
Dr. A. GURWICZA
BIAŁYSTOK, Marsz. Piłsudskiego 17, tel. 6-40
od godz. 10 do 1-jej i od 4-jej do 6-jej wiecz.

Dr. M. Kanel
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—8.
Kobiety od godz. 4—5 p.p.
ul. Sienkiewicza 37 (partor) tel. 5-95.

Pożyteczne odczyty

W piątki każdego tygodnia w lokalu Stowarzyszenia Mieszkańców Przedmieść (ul. Kilińskiego 25) urządzone są po zakończeniu posiedzeń zarządu i delegatów poszczególnych przednięć odczyty z zakresu rolnictwa, ogrodnictwa, sadownictwa, pszczelnictwa i t. p. Ostatnio p. Gaczorek, prof. seminarjum nauczycielskiego, wygłosił szereg referatów z zakresu robót wioennych w ogrodach i sadach. Odczyty te cieszyły się dużym powodzeniem.

W najbliższym czasie wygłoszone zostaną odczyty na różne ematy przez prelegentów, delegowanych przez Zw. Pracy Obyw. Kobiet i sekcję kulturalno-oświatową B.B.W.R.

Zebrania

W magistracie odbędzie się dziś o g. 2 ppł. posiedzenie komisji teatralnej koła miast wojew. biłostockiego. Odczytane będzie sprawozdanie teatru obywatelskiego od 19 do 1.3 33 r. i opatrzone repertuar na najbliższy okres.

We czwartek, o godz. 7 wiecz. w magistracie odbędzie się posiedzenie członków komitetu relacyjnego monografii m. Białegostoku celem omówienia sprawy wykonania monografii.

Przed sądem starościńskim

Starosta grodzki p. dr. Żak ożpatrywał w drodze postępowania karno-administracyjnego 4 spraw, wśród których znalowały się sprawy o potajemny bój byłda, sanitarne, o zakłócenie spokoju i inne.

APOLLO DZIŚ PREMIERA CENY OD 75 GR.

Początki: 5, 6⁴⁵, 8³⁰ i 10¹⁵

WIELKI POLSKI DŹWIĘKOWY FILM EGZOTYCZNY

OSTATNIA ESKAPADA

Awanturniczo-miłosne przygody 2 polskich legionistów, podczas okupacji niemiecko-austriackiej, ich wędrówka do Dalmacji, Sycylii i Airyki, oraz ich walki z bolszewikami po powrocie do ojczyzny

W rolach głównych:

KAROLINA LUBIEŃSKA
ZBIGNIEW STANIEWICZ • JÓZEF WĘGRZYN

oraz najwybitniejsi artyści sceny i ekranu polskiego

Scenariusz i realizacja: WACŁAW SERAFINOWICZ

Muzyka: KATASZEK i KARASINSKI

PONADTO „TYGODNIK FOXA” PONADTO

Wydawca - MARJA LUBKIEWICZ-LEWAŃDOWSKA.

Poliske Zakłady Graficzne „Dziennik Biał.” Legionowa 1, Telef. Nr. 63.

Redaktor - Lucjan Duczyński.

MODERN Pocz. CENY OD 75 gr. PREMIERA

Pierwszy polski dźwiękowiec, nagrany systemem bezszmerowym na specjalnie sprowadzonej aparaturze

KAZDEMU WOLNO NOCHAĆ

Tryskająca raketami dowcipu i pogodnego humoru filmowa farsa muzyczna

ADOLF DYMSZA
MIRA ZIMIŃSKA
MARJUSZ MASZYŃSKI
LILI ZIELIŃSKA
WITOLD CONTI
MUZYKA: KATASZEK i KARASINSKI.

w rolach głównych